

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. M. w dniu 16 sierpnia 2015 r. przebywał w W. przy ul. (...). Znajdując się zaś na wysokości ul. (...), celem dokonania zaboru mienia, wykorzystując nieobecność domowników, postanowił on dokonać włamania do mieszkania zajmowanego przez D. G. oraz jego rodzinę. Realizując powyższe zamierzenie oskarżony podszedł do drzwi wejściowych wybranego mieszkania, a następnie dokonał wyłamania wkładki zamka w owych drzwiach, po czym otworzył je i wszedł do wnętrza lokalu. W toku dalszym czynności oskarżony, działając celem przywłaszczenia, po uprzedniej penetracji mieszkania, dokonał zaboru należącego do pokrzywdzonego mienia w postaci biżuterii w tym złotych: naszyjnika, bransoletki i kolii, pierścionków – szt. 5, sygnetu, połączanego serduszka, łańcuszka, srebrnych kolczyków oraz złotej monety carskiej. Łączna wartości skradzionego przez oskarżonego mienia wynosiła 10.000 zł na szkodę pokrzywdzonego D. G.. Oskarżony zabrał skradzione mienie ze sobą, a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia. W toku dalszych czynności oskarżony sprzedał mienie należącego do pokrzywdzonego nieustalonym osobom.

Oskarżony w dniu 25 lutego 2016 r. również przebywał w W.. Znajdując się wówczas na ul. (...) postanowił dokonać kolejnej kradzieży z włamaniem. W jednym z mieszkań znajdujących przy w/w ulicy zamieszkiwała pokrzywdzona E. G. wraz z mężem. Oskarżony chcąc wykorzystać nieobecność w/w domowników w mieszkaniu, wszedł na teren klatki schodowej bloku w którym w/w zamieszkiwali, podszedł do drzwi mieszkania, a następnie poprzez wyłamanie zamka podklamkowego usiłował dostać się do jego wnętrza. W czasie realizowania w/w czynności sprawczych oskarżony zorientował się, iż pokrzywdzona E. G. wraca do mieszkania, wobec czego odstąpił do dokonywania dalszych czynności związanych z włamaniem i chcąc opuścić teren bloku udał się w kierunku wyjścia. Wówczas został zauważony przez pokrzywdzoną, która po dojściu do mieszkania i zaobserwowaniu uszkodzeń powstałych w wyniku zachowania oskarżonego, zorientowała się, że mijany przez nią mężczyzna był sprawcą przedmiotowego czynu. W związku z powyższym pokrzywdzona wróciła się do windy, a następnie wyszła przed teren budynku na którym zaobserwowała oskarżonego. Łapiąc oskarżonego za kurtkę pokrzywdzona bezskutecznie usiłowała go zatrzymać, oskarżony użył wówczas wobec pokrzywdzonej gazu, a następnie uciekł z terenu osiedla.

W bliżej nieustalonym dniu, w okresie czasu od 25 do 30 marca 2016 r. oskarżony również przebywał w W. przy ul. (...). W mieszkaniu położonym przy w/w ulicy zamieszkiwała pokrzywdzona K. Ś.. W dniu 25 marca 2016 r. około godziny 09:30 pokrzywdzona wraz z wnukiem udała się w odwiedziny do swojej córki. Pokrzywdzona powróciła do mieszkania w dniu 30 marca 2016 r. o godz. 09:20.

Podczas nieobecności pokrzywdzonej oskarżony, celem dokonania zaboru mienia, postanowił włamać się do wnętrza mieszkania zajmowanego przez K. Ś.. Realizując powyższy zamiar oskarżony dokonał wyłamania wkładki zamka górnego w drzwiach wejściowych do mieszkania, a nadto w nieznanym sposób, nieznanym narzędziem otworzył zamek dolny, po czym wszedł do wnętrza mieszkania i przeszukał go na zawartość przedmiotów w jego zainteresowaniu. W wyniku dokonania przedmiotowych czynności oskarżony dokonał zaboru celem przywłaszczenia butelki wódki o pojemności 0,5 l i wartości 25 zł na szkodę pokrzywdzonej K. Ś.. Po dokonaniu zaboru w/w mienia oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia. Oskarżony dokonał zniszczenia mienia należącego do pokrzywdzonej w wysokości strat 150 zł.

M. M. w dniu 18 września 2014 r. przebywał pod adresem ul. (...) w W.. Działając wówczas w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem oskarżony dokonał urwania kłódki przy kracie balkonowej, a następnie wypchnięcia drzwi balkonowych do mieszkania stanowiącego własność pokrzywdzonej K. Z.. Po dokonaniu powyższych czynności oskarżony wszedł do wnętrza lokalu, a następnie po dokonaniu jego penetracji dokonał zaboru w celu przywłaszczenia należącego do pokrzywdzonej mienia w postaci kolekcjonerskich monet o wartości 1500 zł., powodując tym samym szkodę w w/w wysokości w mieniu pokrzywdzonej. Po dokonaniu zaboru w/w mienia, zabierając ze sobą skradzione ruchomości, oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia.

W 23 lutego 2015 r. oskarżony znajdował się na ul. (...) w W.. Obserwując wówczas okolice, oskarżony postanowił dokonać kradzieży z włamaniem do znajdującego się na parterze budynku mieszkania zajmowanego przez pokrzywdzoną M. P.. W tym celu oskarżony, wykorzystując nieobecność pokrzywdzonej w domu, dokonał wybicia szyby w oknie przedmiotowego mieszkania, a następnie dostając się przez przedmiotowe okno do wnętrza pomieszczenia dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci telewizora marki (...) o wartości 1200 zł na rzecz pokrzywdzonej M. P.. Po dokonaniu zaboru w/w mienia oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia.

Dodatkowo oskarżony w bliżej nieustalonym dniu w lutym 2016 r. przebywał w W. przy Al. (...). Działając zaś wówczas celem dokonania zaboru mienia, poprzez otworzenie w nieustalony sposób zamka drzwi wejściowych i wejście do wnętrza lokalu dokonał włamania do mieszkania zajmowanego przez pokrzywdzoną Z. Ż., której wówczas nie było w mieszkaniu. W toku dalszych czynności oskarżony dokonał przeszukania mieszkania pokrzywdzonej, po czym dokonał zaboru w celu przywłaszczenia gotówki w kwocie 20 zł, a następnie oddalił się miejsca zdarzenia. Swoim zachowaniem spowodował zatem szkodę w w/w wysokości na rzecz Z. Ż..

W dniu 30 marca 2016 r. M. M. przebywał w W. przy ul. (...). Znajdując się pod w/w adresem oskarżony, celem dokonania zaboru mienia znajdującego się wewnątrz lokalu, postanowił dokonać włamania do mieszkania zajmowanego przez pokrzywdzoną I. A.. Przed przystąpieniem do realizacji uprzednio podjętego zamiaru, oskarżony, chcąc upewnić się, że w wybranym przez niego mieszkaniu nikt nie przebywa, dwukrotnie zadzwonił domofonem do lokalu zajmowanego przez pokrzywdzoną. Z uwagi na fakt, iż pokrzywdzona nie spodziewała się gości zignorowała dźwięk domofonu i nie odebrała go. Oskarżony będąc zatem przekonany, iż mieszkanie jest puste, wszedł na teren klatki schodowej, a następnie, celem pokonania zamka dolnego w drzwiach wejściowych, podszedł do drzwi mieszkania. Oskarżony dokonał również niedokładnego zaklejenia wizjera w drzwiach do mieszkania. Dźwięki dochodzące z za drzwi mieszkania zaniepokoiły pokrzywdzoną, w związku z czym podeszła ona do nich i wyglądając przez wizjer zobaczyła oskarżonego. Pokrzywdzona zawiadomiła o zdarzeniu Policję, wówczas oskarżony zorientował się, iż pokrzywdzona znajduje się w mieszkaniu, po czym uciekł z miejsca zdarzenia.

Po krótkim okresie czasu pod wskazany przez pokrzywdzoną adres przybyła załoga Policji, która celem odnalezienia sprawcy zgodnego z rysopisem przedstawionym przez pokrzywdzoną udała się na penetrację pobliskiego terenu. Funkcjonariusze zauważyli mężczyznę odpowiadającego rysopisowi na wysokości budynku przy ul. (...), po czym, po krótkim pościgu, dokonali jego zatrzymania. Ujętym mężczyzną okazał się oskarżony M. M.. W wyniku przeprowadzenia kontroli osobistej zatrzymanego funkcjonariusze ujawnili przy nim m.in. dwa klucze nastawne, 2 komplety kluczy, pilnik do paznokci, scyzoryk z okładzinami koloru zielonego oraz rękawiczki tekstylne koloru czarnego.

Oskarżony postąpił ze skradzionym mienie według własnej woli, zachowują się w tym zakresie jak właściciel przedmiotowych ruchomości.

Oskarżony M. M. był uprzednio karany, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia, należących do katalogu o którym mowa w dyspozycji art. 64 § 2 kk, dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności za przestępstwo kradzieży z włamaniem, będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień oskarżonego (k. 315-317, 30v-31, 120, 139, 166), zeznań świadka K. Z. (k. 317-318), zeznań świadka D. G. (k. 333), zeznań świadka E. G. (k. 333-334, 55-56), zeznań świadka H. W. (k. 334-335), zeznań świadka K. W. (k.335-336), zeznań świadka W. P. (k. 350-351), zeznań świadka B. C. (k. 351), zeznań świadka M. R. (k. 351-357, 27), zeznań świadka D. Ś. (k. 352-353), ujawnionych bez odczytywania zeznań świadków: I. A. (k. 21-22), P. B. (k. 24), B. W. (k.65), K. Ś. (k. 70-71), M. P. (k. 93-96), Z. Ż. (k. 122-123), protokołu zatrzymania osoby (k. 2-3), protokołu przeszukania osoby (k. 5-9), protokołu oględzin rzeczy (k. 9-12, 45-47, 58-59, 72-78, 110-111, 98-99, 140-145), protokołu przeszukania mieszkania (k.33-34), protokołu wizji lokalnej (k. 36-38), tablicy poglądowej (k. 127-128), odpisu wyroku (k. 132), informacji z KRK (k. 327-329).

Wyjaśniając po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Dodatkowo oskarżony opisał wówczas popełnione przez siebie włamania wskazując gdzie przedmiotowe czyny zostały popełnione, opisując sposób działania oraz wyjaśniając w przedmiocie mienia jakie w wyniku przedmiotowych kradzieży zabrał. Jednocześnie oskarżony oświadczył wówczas, iż chce dobrowolnie poddać się karze.

Podczas drugiego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego oskarżony konsekwentnie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów oraz podtrzymał wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

W trakcie kolejnego przesłuchania oskarżony podobnie przyznał się do popełnienia wszystkich zarzuconych mu czynów i podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia. Dodatkowo oskarżony w uzupełnieniu uprzednio złożonych wyjaśnień wskazał na dodatkowe okoliczności włamania jakiego usiłował dokonać przy ul. (...)w W.. Dodał, iż dokonał także włamania do mieszkań usytuowanych w budynkach przy ul. (...)i (...), jednakże nie pamięta kiedy przedmiotowe włamania miały miejsce. Oskarżony w dalszym ciągu podtrzymał wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

W czasie kolejnego przesłuchania oskarżony prezentował tożsamą postawę procesową, przyznając się do popełnienia zarzuconych mu czynów oraz podtrzymując wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

Wyjaśniając w toku postępowania sądowego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, wskazując, iż w dniu zatrzymania znajdował się na klatce schodowej bloku przy którym go zatrzymano, gdyż spożywał tam narkotyki, nie próbował zaś wówczas włamać się do żadnego mieszkania. Jednocześnie oskarżony zaprzeczył treści odczytanych mu wyjaśnień składanych w toku postępowania przygotowawczego, wskazując, iż były to wyjaśnienia Policji, a nie jego. Dodatkowo oskarżony wyjaśnił, iż Policjanci powiedzieli mu, że ma przyznać się do 10 włamań, to opuści wówczas teren komendy. Dodał, iż to policjanci wskazywali oskarżonemu mieszkania do których miał się włamać. Wyjaśnił, iż przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów gdyż bał się sankcji, zależało mu wówczas na tym aby nie iść do aresztu. Dodał, iż w czasie przesłuchania funkcjonariusze grozili mu, a nadto jeden z nich uderzył go w głowę. Wyjaśnił, iż w czasie przesłuchania wpisano do protokołu to co mówili Policjanci.

Sąd zważył co następuje:

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje zdaniem Sądu, iż sprawstwo oskarżonego co do wszystkich zarzucanych mu czynów nie budzi wątpliwości.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na etapie postępowania przygotowawczego, w których przyznał się on do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, wyjaśnił okoliczności mających miejsce zdarzeń, opisał sposób swojego działania, wskazał na miejsca w których dokonał oraz usiłował dokonać włamań do mieszkań oraz skonkretyzował mienie, które w wyniku owych włamań przywłaszczył. Wyjaśnienia złożone bowiem przez oskarżonego w w/w zakresie były zdaniem Sądu szczerze, logiczne i rzeczowe, a ponadto zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania, w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonych, protokołami oględzin mieszkań oraz protokołem eksperymentu procesowego. Ponadto wskazać niewątpliwie należy, iż w przedmiotowej sprawie brak jest możliwości racjonalnego wskazania skąd oskarżony posiadałby, szczegółowo opisane w dniu 31.03.2016 r. informacje na temat mających miejsce kradzieży z włamaniem do różnych mieszkań, gdyby sam nie dokonał owych przestępstw, w szczególności, iż oskarżony w sposób szczegółowy opisał przedsięwzięte przez siebie czynności sprawcze, które były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd nie znajduje również żadnych przyczyn dla których oskarżony miałby opisywać zdarzenia przestępcze oraz składać wyjaśnienia na swoją niekorzyść, gdyby rzeczywiście nie dokonał wszystkich zarzuconych mu czynów. Biorąc zatem pod uwagę powyższe oraz podobny sposób działania sprawcy dokonanych na szkodę pokrzywdzonych kradzieży z włamaniem, należało uznać, iż mimo, że istotnie przypisane oskarżonemu przestępstwa zostały popełnione w znacznym odstępnie czasowym, w sprawie nie ma żadnych wątpliwości, iż to oskarżony był ich sprawcą.

Jednocześnie Sąd odmówił nadania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego w toku postępowania sądowego, w których zaprzeczył on jakoby dopuścił się zarzuconych mu kradzieży z włamaniem, wskazał, iż podczas postępowania przygotowawczego złożył wyjaśnienia o żądanej przez funkcjonariuszy treści, gdyż obawiał się pozbawienia wolności, a nadto był wówczas bity przez Policjantów oraz grożono mu. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wyjaśnienia składane przez oskarżonego w których przyznał się do winy były składane w znacznie krótszym odstępie czasowym od zdarzenia, kiedy to oskarżony miał mniejszą możliwość ułożenia określonej linii obrony. Dla Sądu było zatem oczywiste, że oskarżony w trakcie swojego przesłuchania na policji podał prawdziwą wersję wydarzeń, a dopiero później, gdy zdał sobie sprawę z ewentualnych konsekwencji swojego postępowania zmienił treść swoich wyjaśnień. Nadto wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie były nielogiczne. Oskarżony wskazał bowiem, iż w czasie przesłuchania funkcjonariusze mieli zmuszać go do przyznania się do 10 kradzieży z włamaniem, podczas gdy finalnie oskarżonemu postawiono jedynie 7 zarzutów. Wskazać należy zatem, iż gdyby uznać za wiarygodną wersję oskarżonego w myśl której funkcjonariusze w czasie przesłuchania mieli działać celem dodatkowego przypisania oskarżonego kolejnych, nie popełnionych przez niego przestępstw, wskazując przy tym owe 10 czynów, taką właśnie ilość zawarliby w akcie oskarżenia. Dodatkowo oskarżony wskazał, iż w czasie zatrzymania znajdował się na klatce schodowej bloku przy ul. (...), gdyż zażywał tam narkotyki, podczas gdy w czasie przeszukania oskarżonego nie ujawniono przy nim żadnych substancji tego typu. Dodatkowo oskarżony w dniu zatrzymania posiadał przy sobie ruchomości w postaci dwóch kluczy nastawnych, 2 kompletów kluczy, pilnika do paznokci, scyzoryka z okładzinami koloru zielonego oraz rękawiczek tekstylnych koloru czarnego, które to przedmioty niewątpliwie miały służyć do popełnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem. Nadto należy zauważyć, iż żaden ze zgromadzonych w aktach sprawy dowodów, poza niewiarygodnymi twierdzeniami oskarżonego, nie wskazuje na możliwość dopuszczenia się przez policjantów jakichkolwiek przestępstw na szkodę oskarżonego czy wymiaru sprawiedliwości, w tym tych opisanych przez oskarżonego. W ocenie Sądu sposób prowadzenia czynności z oskarżonym w toku postępowania przygotowawczego nie budzi wątpliwości jeśli chodzi o ich prawidłowość, a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, iż wyjaśnienia w których oskarżony przyznał się do popełnienia wszystkich zarzuconych mu czynów i opisał szczegółowo przebieg zdarzeń złożone były w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, pod wpływem przymusu bądź groźby bezprawnej. Zwrócić uwagę należy na fakt, iż oskarżony w toku postępowania przygotowawczego był przesłuchiwany czterokrotnie. Podczas każdego przesłuchania konsekwentnie przyznawał się do popełnienia wszystkich zarzuconych mu czynów oraz składał wnioski o dobrowolne poddanie się karze, jednocześnie nie sygnalizując żadnych wątpliwości co do prawidłowości przeprowadzonych z jego udziałem czynności procesowych. W ocenie Sądu twierdzenia oskarżonego podniesione na rozprawie są jedynie przyjętą linią obrony przyjętą w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej. Znamiennym jest, iż oskarżony zdecydował się na powołanie owych okoliczności dopiero w toku postępowania sądowego, gdzie nie wskazał jednocześnie kiedy dokładnie oraz gdzie opisane zdarzenia miały mieć miejsce, jaki był ich przebieg, wskazując jedynie ogólnikowo, iż został uderzony w głowę. Dodatkowo oskarżony wskazał, iż funkcjonariusze Policji grozili mu, nie wyjaśniając jednocześnie jaka miała być treść owych gróźb oraz w jakich okoliczności miały one zostać wypowiedziane. Oskarżony na wcześniejszym etapie postępowania nie sygnalizował żadnych nieprawidłowości w zachowaniu funkcjonariuszy co do jego osoby, nie składał również w tym zakresie żadnych skarg czy uwag, nie zgłaszał również żadnych zastrzeżeń co do przebiegu czynności przesłuchania, a nawet kilkakrotnie potwierdził treść zaprotokołowanych czynności własnoręcznym podpisem. Oskarżony sam przyznał, że nigdzie nie zgłaszał mających mieć miejsce w czasie jego przesłuchania nieprawidłowości oraz na żadnym etapie nie odwołał wcześniejszych wyjaśnień. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, iż trudno również przyjąć w przedmiotowej sprawie, aby funkcjonariusze Policji narażali się na odpowiedzialność karną, zmuszając oskarżonego do składania wyjaśnień określonej treści. Sąd nie znajduje również żadnych logicznych przyczyn dla których, przy przyjęciu jako wiarygodnej wersji wydarzeń przedstawionej przez oskarżonego na rozprawie, funkcjonariusze mieliby niezasadnie zarzucić oskarżonemu akurat te czyny, które zostały zawarte w akcie oskarżenia i zmuszać go do przyznania się.

Dodatkowo żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie potwierdził wyjaśnień oskarżonego jakoby w sprawie miały miejsca dwa eksperymenty procesowe, podczas których funkcjonariusze mieli wskazywać oskarżonemu

dotatkowe czynu przestępcze. Powyższe okoliczności wyklucza materiał dowodowy w postaci dokumentów oraz zeznania świadków.

Nadto należy również zwrócić uwagę na fakt, iż oskarżony trzykrotnie przesłuchiwany był w toku postępowania przygotowawczego w warunkach dobrowolnego stawienia się na wezwanie. W czasie przedmiotowych przesłuchań nie mógł zatem obawiać się pozbawienia wolności. Mimo powyższego oskarżony w czasie owych przesłuchań nie zakwestionował wcześniej złożonych wyjaśnień i podczas żadnego z owych przesłuchań nie podniósł, że miały miejsce nadużycia władzy ze strony Policjantów.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka E. G. w których świadek opisała okoliczności zdarzenia z dnia 25 lutego 2016 r., wskazując, iż wracając wówczas do domu widziała sprawcę, który usiłował dokonać włamania do jej mieszkania, usiłowała go zatrzymać, jednakże mężczyzna użył wobec pokrzywdzonej gazu i zdołał uciec. Zeznania świadka należało uznać za szczere, konsekwentne i rzeczowe. Sąd miał na uwadze fakt, iż świadek w toku rozprawy nie była pewna co do tego, iż to właśnie oskarżony był zaobserwowanym przez świadka w dniu zdarzenia mężczyzną, wskazując, iż może to potwierdzić jedynie w 50 %. Powyższe jednakże, wobec całokształtu materiału dowodowego, nie poddaje w wątpliwości sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu. Biorąc pod uwagę czas jaki upłynął od zdarzenia, jego dynamikę oraz okoliczności, iż oskarżony użył wówczas wobec pokrzywdzonej gazu, naturalnym wydaje się, iż świadek mogła nie zapamiętać szczegółów wyglądu oskarżonego.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka H. W., w których świadek również opisał zdarzenie z dnia 25 lutego 2016 r., wskazując, iż widział wówczas sprawcę popełnionego na szkodę E. G. zdarzenia, zeznał, iż razem z pokrzywdzoną usiłował go zatrzymać jednakże mężczyźnie udało się uciec. Zeznania świadka również należało uznać za jasne, szczere i rzeczowe, potwierdzone materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania, w tym z zeznaniami E. G.. Sąd uwzględnił okoliczność, iż świadek również nie był pewien czy osoba zaobserwowana w dniu zdarzenia to oskarżony, jednakże wobec innych dowodów ujawnionych na rozprawie świadczących w sposób bezsprzeczny o sprawstwie oskarżonego, okoliczność ta również nie zmieniała ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków K. Z., oraz D. G., w których świadkowie Ci potwierdzili fakt włamania się do zajmowanych przez nich mieszkań, wskazali na sposób działania sprawcy oraz opisali mienie jakie utracili w wyniku dokonanych na ich szkodę kradzieży z włamaniem. Sąd uwzględnił również zeznania w których świadkowie wskazali wartości na jakie skradzione rzeczy opiewały. Zeznania w/w świadków były logiczne, rzeczowe i konsekwentne, ponadto potwierdzone przez materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy. Wskazane przez świadków wartości rzeczy, które zostały skradzione przez oskarżonego w żaden sposób nie odbiegały od cen rynkowych, zatem uwzględniając w tym względzie również zasady doświadczenia życiowego, brak było podstaw do twierdzenia, iż świadkowie celowo zawyżyli podane przez siebie wartości. Wskazanych kwot nie kwestionował również oskarżony.

Z tych samych względów Sąd uznał za wiarygodne ujawnione bez odczytywania zeznania świadków I. A., K. Ś., M. P., oraz Z. Ż.. Świadkowie również precyzyjnie wskazali na okoliczności popełnionych na ich szkodę kradzieży z włamaniem oraz na wartości poniesionych przez w/w szkód.

Sąd uwzględnił również zeznania świadka B. W., w których świadek opisała zaobserwowane przez siebie okoliczności zdarzenia z dnia 25.02.2016 r., albowiem były one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków W. P. oraz D. Ś.– funkcjonariuszy Policji, którzy przeprowadzali czynności procesowe z udziałem oskarżonego. Świadkowie wskazali, iż w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego oskarżony dobrowolnie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, chętnie współpracował z Policją, brał czynny udział w przeprowadzanym eksperymencie procesowym oraz samodzielnie i dobrowolnie wskazywała miejsce w których dokonywał przestępstw. Jednocześnie świadkowie zaprzeczyli aby na którymś z etapów postępowania stosowane były bezprawne środki przymusu wobec oskarżonego celem zmuszenia go do złożenia wyjaśnień określonej treści. Zeznania świadka były spójne i logiczne, ponadto w całości

zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania, w szczególności z protokołem eksperymentu procesowego oraz wyjaśnieniami oskarżonego składanymi w toku postępowania przygotowawczego.

Z tych samych względów Sąd uwzględnił również jako wiarygodne ujawnione bez odczytywania zeznania świadka P. B., w których świadek opisał okoliczności zdarzenia z dnia 30 marca 2016 r., dotyczące zatrzymania oskarżonego.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka M. R.. Świadek zaprzeczył aby w czasie wykonywania czynności służbowych z udziałem oskarżonego straszył go i zmuszał do składania wyjaśnień określonej treści. Zeznania świadka potwierdził zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Sąd pominął ocenę zeznań świadków K. W. oraz B. C. albowiem nie wniosły one niczego istotnego do sprawy. Świadkowie nie pamiętali czynności służbowych przeprowadzanych z udziałem oskarżonego.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty i protokoły zgromadzone w aktach sprawy, a ujawnione na rozprawie głównej, w szczególności Sąd wziął pod uwagę protokół eksperymentu procesowego w trakcie którego oskarżony wskazywał adresy mieszkań do których usiłował się włamać oraz adresu mieszkań do których się włamał oraz opisał mienie którego zaboru dokonał. Ich autentyczność oraz wartość dowodowa nie budziły wątpliwości Sądu, gdyż zostały one sporządzone przez właściwe organy, w granicach ich kompetencji oraz w przepisanej prawem formie, a ponadto w toku całego postępowania dowody te nie zostały zakwestionowane przez strony. Dodatkowo również Sąd wziął pod uwagę dane o karalności oskarżonego oraz odpis wydanego wobec niego wyroku, a także dane co do odbycia orzeczonej kary, z których wynikało jednoznacznie, iż przypisanych oskarżonemu czynów dopuścił się on działając w warunkach multirecydywy.

Uwzględniając zatem zebrany w sprawie materiał dowodowy i opierając się na przeprowadzonych wyżej rozważaniach stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody wiążą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów nie budzą wątpliwości. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał przedmiotowe i podmiotowe znamiona przypisanych mu czynów.

W niniejszej sprawie nie zachodziła żadna okoliczność, która zwalniałaby oskarżonego od odpowiedzialności karnej, tj. wyłączająca winę bądź bezprawność czynu. Żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazuje na okoliczność, aby nie można było od oskarżonego wymagać zachowania zgodnego z prawem. Sprawca to osoba pełnoletnia, a w konkretnych warunkach niniejszego stanu faktycznego miał pełną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Reasumując należy stwierdzić, iż oskarżony dwukrotnie dopuścił się wyczerpania znamion czynu zabronionego wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 kk w z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, a nadto pięciokrotnie swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk.

Wyrokując w niniejszej sprawie sąd zmodyfikował opisy czynów skonstruowane przez Prokuratora w akcie oskarżenia. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w odniesieniu do wszystkich czynów zarzucanych oskarżonemu uznał za zasadne dokonanie doprecyzowania ich opisów tak aby zawierały one wszystkie elementy niezbędne do przypisania sprawcy przestępstwa działania w warunkach recydywy specjalnej. Powyższe bowiem było istotne z punktu widzenia kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu, a opis wskazany w tym zakresie przez prokuratora był nieprecyzyjny.

Dodatkowo również w odniesieniu do czynów o którym mowa w pkt I i III aktu oskarżenia Sąd uznał za zasadne modyfikacje dokonywanych przez prokuratora opisów czynów poprzez wskazanie, iż oskarżony nie osiągnął zamierzonego celu z uwagi na zachowanie pokrzywdzonych przedsięwzięte w dniu zdarzenia. Okoliczności powyższe wynikały w sposób bezpośredni ze zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem wymagały uzupełnienia.

Dodatkowo w odniesieniu do czynu o którym mowa w pkt IV aktu oskarżenia należało dokonać jego modyfikacji poprzez wskazanie prawidłowej wartości przedmiotu zaboru na szkodę pokrzywdzonej K. Ś.. Określona przez

oskarżyciela publicznego kwota 175 zł. zawierała bowiem zarówno wartość skradzionej przez oskarżonego ruchomości jak również wartość zniszczonego mienia wynoszącą 150 zł, gdzie wobec takiej wartości zniszczenia mienia nie było podstaw do uwzględnienia jej zarówno w przyjętej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, jak również w jego opisie.

Przechodząc do rozważań prawnych wskazać należy, iż przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. - kradzieży z włamaniem zachodzi wtedy, gdy jego sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia, w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia, utrudniającym dostęp do jego wnętrza (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2002 r., sygn. akt III KKN 423/00). Usunięcie przeszkody chroniącej dostęp do rzeczy polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie woli dysponenta rzeczy, zabezpieczenia jej przed innymi osobami. Istotą owego zabezpieczenia nie jest uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, iż dostęp ten jest niemożliwy jedynie przy zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie sygnalizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 08 października 2002 r., sygn. akt VIII AKa 505/02). Przestępstwo określone w art. 279 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, znamionym skutkiem w postaci przywłaszczenia rzeczy przez sprawcę. Należy ono do kategorii tzw. przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie rzeczy przez sprawcę. Przestępstwo to może być popełnione tylko w formie zamiaru bezpośredniego. W przypadku kradzieży z włamaniem zamiarem bezpośrednim objęte być musi także zachowanie polegające na przełamaniu zabezpieczenia. Zamiar przywłaszczenia rzeczy może wystąpić przed przystąpieniem do usuwania przeszkody (zabezpieczenia) albo może pojawić się u sprawcy równocześnie z podjęciem czynności przełamujących zabezpieczenie. Nie jest zatem możliwe uznanie za kradzież z włamaniem zachowania, w którym dopiero po przełamaniu zabezpieczenia u sprawcy powstał zamiar zaboru rzeczy. Jak stwierdza Sąd Najwyższy, sformułowanie „kraść z włamaniem” interpretować należy jako opis zachowania polegającego na kradzieży przy użyciu włamania. Innymi słowy, kradzież w tym przypadku następuje przy wykorzystaniu specyficznego sposobu działania, jakim jest włamanie. Włamanie zatem w ujęciu znamion tego przestępstwa powinno być środkiem wiodącym - zgodnie z zamiarem sprawcy - do celu, tj. do dokonania kradzieży. Omawiane przestępstwo, mimo iż jak już zostało uprzednio wspomniane obejmuje dwie czynności wykonawcze, z których każda mogłaby być przyjęta jako wyczerpująca znamiona odrębnych przestępstw (z art. 288 § 1 KK i z art. 278 § 1 KK), w istocie stanowi jeden czyn jako zdarzenie faktyczne i jedno przestępstwo o surowszej kwalifikacji z uwagi na to, że zabór mienia związany jest z usunięciem przeszkody materialnej.

Art. 13 § 1 kk stanowi zaś, że odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje.

Przenosząc powyższe na grunt zaistniałego stanu faktycznego należy wskazać, iż oskarżony M. M. w odniesieniu do czynów przypisanych w pkt. I i III sentencji wyroku usiłował dokonać, a w doniesieniu do czynów wskazanych w pkt. II, IV, V, VI, VI sentencji wyroku dokonał zaboru cudzych rzeczy ruchomych w celu ich przywłaszczenia, natomiast czynność zaboru owych rzeczy czasowo poprzedzał moment przystąpienia do przełamania zabezpieczenia (dokonania włamania). Działanie oskarżonego realizowało zatem dwie czynności sprawcze, z których pierwsza polegała na przełamaniu (bądź usiłowaniu przełamania) zabezpieczenia rzeczy ruchomej zamykającego dostęp do rzeczy innym osobom, druga zaś sprowadzała się do zaboru oraz usiłowania zaboru zabezpieczonych rzeczy ruchomych. W powyższej sprawie włamanie były zatem niewątpliwie środkiem wiodącym do celu, to znaczy do dokonania kradzieży, a zamiar dokonania owego zaboru rzeczy wystąpił u oskarżonego wcześniej, przed podjęciem czynności polegających na pokonywaniu przeszkody materialnej, o czym świadczy bezsprzecznie zachowanie oskarżonego, który celem dokonania kradzieży cudzego mienia, wykorzystując nieobecność domowników, wybierał określone mieszkania, do których następnie się włamywał.

Oskarżony działał niewątpliwie w zamiarze bezpośrednim i po dokonaniu przełamania zabezpieczeń dokonał zaboru rzeczy w celu przywłaszczenia, przy czym w dwóch przypadkach oskarżony usiłował dokonać przedmiotowych

czynności sprawczych, a następnie postąpił z przedmiotem zaboru tak, jakby był ich właścicielem, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sprawca popełnił zatem niewątpliwie zarzucone mu czyny z pełną świadomością swojego działania wbrew obowiązującym normom prawnym. W ocenie Sądu oskarżony świadomie zachował się w sposób sprzeczny z ogólnie przyjętymi normami dobrego obywatela, szanującego cudzą własność. Oskarżony niewątpliwie zdawał sobie sprawę z naganności swojego postępowania, co jednakże w żaden sposób nie powstrzymało go od popełniania przestępstw. Oskarżony zaplanował swoje działania, których celem był zabór różnych przedmiotów. W związku z tym, oskarżonemu należy przypisać działanie z winy umyślnej, w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, celem osiągnięcia korzyści majątkowej.

Opisane powyżej czyny oskarżonego M. M. popełnione zostały ponadto w warunkach powrotu do przestępstwa o jakim mowa w art. 64 § 2 kk. Oskarżony był bowiem uprzednio skazany wyrokiem Sadu Rejonowego dla (...) w sprawie IV K 1480/09, za przestępstwa kradzieży z włamaniem, a nadto po odbyciu kary w wymiarze co najmniej roku kary pozbawienia wolności oraz w ciągu 5 lat od owego odbycia - popełnił kolejne przestępstwa kradzieży z włamaniem.

Przystępując do wymiaru oskarżonemu kary Sąd kierował się zasadami określonymi w art. 53 kk. uwzględniając stopień społecznej szkodliwości, bacząc by dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć, jak też dyrektywy w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd miał na uwadze wysoki stopień społecznej szkodliwości przestępstw jakich dopuścił się oskarżony, wyrażający się w nasileniu złej woli, całkowitym braku poszanowania dla obowiązujących reguł porządku prawnego, w tym strefy prawa własności drugiej osoby.

Jako okoliczności obciążające Sąd uwzględnił uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego, działanie w warunkach recydywy specjalnej, ilość czynności sprawczych, a także postawę oskarżonego, którą wykazał w toku postępowania sądowego, a zatem fakt, iż oskarżony nie upatruje w swoim zachowaniu niczego nagannego.

Natomiast jako okoliczność łagodzącą Sąd miał na uwadze fakt, iż oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do winy i złożył w sprawie wyjaśnienia.

Biorąc zatem pod uwagę podane dyrektywy wymiaru kary, a także okoliczności, które należy brać pod uwagę przy wymiarze kary (art. 53 § 2 kk) rozróżniając ich łagodzący oraz obciążający charakter Sąd Rejonowy uznał, iż karami adekwatnymi do tych zasad wymiaru są wymierzone wobec oskarżonego kary w wysokości po 2 lata pozbawienia wolności za popełnienie przez oskarżonego czynów przypisanych w pkt. II, V i VI sentencji wyroku, a nadto kary w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyny przypisane w pkt I, III, IV, VII.

Sąd Rejonowy stoi na stanowisku, że jedynie kary izolacyjne w wymierzonej wysokości mają szanse spełnić swoje cele wychowawcze w stosunku do oskarżonego. Orzeczone kary pozbawienia wolności w ich bezwzględnym wymiarze są poprzez swoją nieuchronność elementem wdrażania do przestrzegania porządku prawnego, szczególnie wobec sprawców niepodatnych na inne środki resocjalizacyjne. W ocenie Sądu orzeczone kary są adekwatne do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynów, a także zadośćuczynią społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Jednocześnie Sąd, na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk w zw. z art. 85a kk w zw. z art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu za popełnione przestępstwa karę łączną w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności, która zdaniem Sądu uwzględnia związek podmiotowo - przedmiotowy pomiędzy czynami. Zważywszy bowiem na fakt, iż przestępstwa popełnione przez oskarżonego są przestępstwami tego samego rodzaju, a nadto zostały popełnione przez oskarżonego w podobny sposób, Sąd zdecydował się na wymierzenie wobec oskarżonego kary łącznej w wymiarze zbliżonym do tego który wynikał z zastosowania zasady absorpcji.

Jednocześnie, wobec wymierzenia oskarżonemu kary bezwzględnego pozbawienia wolności, Sąd na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie tj. w dniu 30.03.2016 r.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd, wobec treści złożonych przez pokrzywdzonych wniosków w tym zakresie i możliwości rozstrzygnięcia z urzędu zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego D. G. kwoty 10.000 zł. (dziesięć tysięcy) złotych, na rzecz pokrzywdzonej K. Z. kwoty 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset) złotych, na rzecz M. P. kwoty 1200 złotych, na rzecz K. Ś. kwoty 25 zł, na rzecz Z. Ż. kwoty 20 zł.

Na podstawie art. 44 § 2 kk Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych Drz 2323-2330/16 pod poz. 4 lp. dowodu rzeczowego 1-8 poprzez zniszczenie.

W pkt. XII Sąd na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił dowody rzeczowe zarejestrowane w wykazie dowodów rzeczowych Drz 2331-2331/16 pod poz. 4 lp dowodu rzeczowego 9,10 pokrzywdzonej K. Ś..

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd, uwzględniając sytuację materialną oskarżonego, zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując poniesione wydatki na rachunek Skarb Państwa.